

GAZETA II RZECZPOSPOLITA



Drodzy Członkowie Partii II Rzeczpospolita Polska, Sympatycy i Przyjaciele

W dwunastym numerze naszej gazetki zajmujemy się kilkoma ciekawymi tematami. Mamy nadzieję, że one również Was zainteresują.

Podobno możemy odnotować kolejny sukces, otóż nasza dzielna policja dostała „prikaz” zwracania uwagi na zachowanie rowerzystów na drogach i ulicach!!! Zajmowaliśmy się tym tematem w kilku ostatnich numerach naszej gazetki. Podobno nawet pokazali w jakiś informacjach TV jak została ukarana, mandatem, rowerzystka która przejechała po przejściu dla pieszych i to na czerwonym świetle. Podobno na zadane przez policjanta pytanie „dla czego przejechała a nie przeprowadziła rower przez przejście?”. Bidulka podobno tłumaczyła się, że jest zestresowana bo idzie do pracy! Widać w wyniku tego stresu kolor czerwony na sygnalizatorze widziała jako zielony. Dobrze, że policjanci mieli do dyspozycji pojazd bo podobno musieli nawet kobietkę gonić, taka była zestresowana. Jaki był przy tym zbieg okoliczności, że mieli kamerę i jeszcze do tego była włączona. Ale dość ironii, To pokazuje, że problem niesfornych rowerzystów jest powszechnie znany, ale ci od bezpieczeństwa zamiatają go pod dywan, bo musieliby się przyznać, że głupoty które wymyślili są do niczego, a oni powinni wylecieć na zieloną trawę!!! Niestety, pomarzyć można, ale to oni właśnie decydują o sobie i na pewno przyznali sobie za to solidne premie, to teraz mieliby sobie krzywdę robić? To byłoby nie etyczne i krzywdzące. A tak, to tylko my musimy być czujni jak inna lub inny wjedzie pod czyjeś koła. Nie znamy bliższych szczegółów tego epokowego wydarzenia bowiem informację o nim przekazał jeden z czytelników. **Dziękujemy.**

Ponawiamy naszą prośbę !

Kochani, ponawiamy naszą prośbę o pomoc w rozpowszechnianiu naszej gazetki. Rozsyłajcie do swoich znajomych, niech oni posyłają do swoich. Tylko tak może ona trafiać do szerszego grona. My jesteśmy stopowani przez operatorów skrzynek i wrzucani do spamów albo oznaczani jako spam i blokują wysyłanie. Opozycja, opozycją, im też nie pasuje to o czym piszemy. Opozycją się jest po to by jeść z tego samego korytka. Zmieniać coś, to idiotyzm, szkoda czasu, lepiej ten czas poświęcić na zastanowienie gdzie jeszcze można uszczknąć więcej z korytka nie brudząc sobie racie. Głupoty które wymyślają i wygadują przed mikrofonami i kamerami szkoda komentować, to są już przypadki kliniczne i to nie związane z korona wirusem!

Kierowcy „Zupełnie Nadzwyczajna Kasta” do bicia 5

Okres letni sprzyja remontom dróg i dobrze, że coś się dzieje a nie jak w 2012 przed mistrzostwami. Szkoda tylko, że te działania nie są do końca przemyślane i zorganizowane. Są za to kosztowne. Ostatnio miałem przyjemność przejeżdżać taką świeżo wyremontowaną ulicą, chodniki, ścieżka rowerowa równiutkie, można tylko cmokać z zadowolenia. Jadę i na początku tej remontowanej ulicy zatrzymuje mnie i pozostałych jadących, drogowiec z lizakiem, pomyślałem, że zabrali się do wymiany nawierzchni, korzystając z postoju otwarłem okno i pytam, Wymieniacie nawierzchnię? Odpowiedź mogłaby mniejsze odporno na głupotę przypisać o zawał „Panie my jesteśmy malarzami niczego nie wymieniamy tylko malujemy”. To zapytałem czy mają kontrakt z ministerstwem kultury i czy to ono wam płaci? Niestety nie doczekałem się odpowiedzi, Pan chyba nie zrozumiał aluzji i kazał jechać. No i po chwili zobaczyłem dalej dziurawą i pofałdowaną nawierzchnię, ale za to świeżo pomalowaną we wzory jakich Picasso by się nie powstydzili! Od prawa do lewa, wysepki, miejsca postojowe przedzielane zebrami! Istna fantazja. Szkoda tylko, że w wyniku tej fantazji zmniejszyła się ilość miejsc parkingowych przynajmniej o jedną trzecią. Myślę, że Ministerstwo Kultury mogłoby dołożyć trochę grosza do tego remontu, przecież prawdziwa kultura się rozwija, szkoda tylko, że kosztom kierowców, czyli nas. Może doczekamy kiedyś powstania Muzeum Absurdów Drogowych.

Na razie tymi przekrętami powinna z urzędu zająć się stosowna prokuratura!

Biedni Banksterzy i 60,5 miliardów od kolegi

Rząd podał do informacji publicznej dane z których ma wynikać jak dba o przedsiębiorców dotkniętych pseudo pandemią. Nie zakłada, że ktoś miałby czelność powiedzieć – **sprawdzam!** Zaczniemy jednak od banków.

Każdy z nas jest niemal zmuszany by otworzyć konto w jakimś banku. Pensja na konto, emerytura, renta też na konto, płatności przelewami z konta na konto. Pieniądz staje się coraz bardziej wirtualny i naród nie ma żadnej możliwości kontrolowania jego emisji. Biedne banki mają tyle roboty z naszymi pieniędzmi, że niedługo nie będą chciały ich przyjmować. Zwróciliście pewnie uwagę na rosnące opłaty i malejące oprocentowanie naszych kont. Do niedawna można by przyjąć, że zatrudnienie w tych instytucjach musi być duże aby na bieżąco nas obsługiwać i to kosztuje. Obecnie większość z nas klientów banków obsługuje się samodzielnie przez Internet. To systemy operacyjne obsługują nasze konta i zlecenia. Kto z nas był osobiście z wizytą w banku w ostatnim miesiącu? Pandemia wyłączyła obsługę niemal do zera. To my przejęliśmy większość roboty związanej z obsługą na siebie. To podobnie jak w przypadku segregacji śmieci, my segregujemy, czyli wykonujemy za nich część roboty a płacimy coraz więcej. Banki też, przerzuciły na nas przynajmniej część obsługi i jeszcze podnoszą nam opłaty. Ostatnio sprawdziłem oprocentowanie lokat proponowanych na rynku, wahają się od 0 do 1% . Sprawdziłem przy okazji oprocentowanie kredytów oscylują od 10 do 17%. Różnica jest widoczna i nie wymaga komentarza. Zachodzi więc pytanie: czemu banki nie są zainteresowane ściągnięciem zaskórniaków od obywateli? I tu odpowiedź jest prosta, Rząd, pod przywództwem Pana Premiera, w ramach tarczy antykrzysowej wpompował koleśiom na konta banków 60 500 000 000,00 zł !!! Cel? Podobno do wypłaty dla dotkniętych pandemią przedsiębiorców! I chwała mu za to do momentu gdy nie wgrzyziemy się w następne dane. Według tego co sami podają, z pomocy skorzystało podobno 345 905 firm. To teraz wykonajmy proste działanie: podzielmy tą kwotę przekazaną przez ilość beneficjentów i zobaczymy co nam wyjdzie. Ilość złotych **60 500 000 000,00 zł** / podzielone przez ilość przedsiębiorstw **345 905** szt. Równa się, średnia na firmę, = **174 903,51,-** no kawał szmalu. Trzeba tu jeszcze dodać, że te obdarowane firmy to zaledwie ok. 10% zarejestrowanych firm w Polsce. Bowiern okazuje się, że zarejestrowanych i działających w kraju firm jest ponad 3,314 tys. W tym ponad 2,2 mln to mikro przedsiębiorstwa. Ponieważ ja nie starałem się o żadną ulgę ani pomoc, choć obroty mojej firmy spadły o ok. 80%, to na sobie nie mogłem tego stwierdzić jaka jest ta prawdziwa pomoc, więc zapytałem moich znajomych, kilku wystarczyło się o zwolnienie lub odroczenie z „podatku” do ZUS, Kilku dostało po 5 tys. subwencji i nie wiedzą czy zostanie to umorzone, czy będą musieli oddać. A jeden poszedł na całość i aby nie zwalniał pracowników dostał jednorazowa imponującą kwotę, podam ją w cyfrze, będzie lepiej wyglądać, 6 000,00zł. Teraz, to stał się prawdziwym rekinem finansowym, prawdziwy bogacz! Pozostałe 90% przedsiębiorców zaciska pasa i modli się do Boga o przetrwanie. To znowu stawiam pytanie retoryczne, jakie trzeba spełnić warunki, poza kumoterstwem, aby dostać przynajmniej tą średnią? Weźcie pisaliśmy o jednym takim szczęściarzu którego sam Pan Premier odwiedził i pokazał to w TV. Ale wracajmy do banków, jeden z wiodących na naszym rynku w 2019 roku osiągnął zysk netto 4,03 mld zł. Chyba jest to zysk nad którym warto się pochylić i to było bez tarczy antykrzysowej! No cóż z tarczą będzie jeszcze więcej i bez większej roboty, część się wyprodawdzi, część zostanie i zysk będzie, a przecież założenia wiadomej nacji są takie aby złotówka w monecie i banknocie przestała funkcjonować a nawet istnieć i zniknąby ostatni atrybut suwerenności. Druk i bicie jest kosztowne i nawet wyprodawzenie

ich produkcji zagranicę, podobno przestaje się im opłacać. Widać, zagranica już nie chce się dzielić pod stołem.

A teraz kolejny przekręt. Dobrodzieje rozdają kolejne nie swoje pieniądze, wszyscy słyszeliśmy, a część już podobno dostała z ZUS? Kolejne 500 złotych na każde dziecko, do wykorzystania, na wyjazd, na wczasy w kraju. Ma to podobno wspomóc „kolejną” już branżę, hotelarsko-turystyczną. Jest to wielce chwalebne, niech przynajmniej nasze dzieci coś z tych przekrętów mają. Ale znowu coś tu się nie zgadza. Media podają za informacjami rządzącymi, że ZUS? Wydał już dla 668 000 dzieci, elektroniczne vouchery. Zastanawiałem się dla czego zajmuje się tym ZUS a nie na przykład BGK? I znowu wychodzi ze mnie polski Szkot. Wziąłem do ręki stary dwunasto pozycyjny kalkulator (z czasów gdzie wszyscy zabranialiśmy w milionach miesięcznie, młodzi tego nie pamiętają) i zacząłem liczyć. Co mi z tego liczenia wynikło? Otóż jak weźmiemy do teraz wydaną kwotę 572 000 000,00zł i podzielimy przez ilość wydanych voucherów to jest 668 000 szt. Wychodzi, że jeden voucher kosztuje nas 856,28 zł. a nie 500, różnica w złotych to 356,28. W procentach to jest ponad 70%. Gdyby przyjąć, że doliczyli do tego podatek VAT, to też nie, bo najwyższa stawka tego podatku wynosi 23% a nie ponad 70%! To co się dzieje? Gdzie znika 237 995 040,00 złotych? Czyżby banki nie potrafiły wyprać już takich kwot? Nie chce mi się wierzyć. A może kolega bankster woli rozproszyć ten szmal. w końcu ZUS to też ściema. Niech sobie dorobią, a co tam. Mają zajmować się jakimiś starcami, sfrustrowanymi, którym wiecznie mało i mało. Czy wypisywać kapitał początkowy na poziomie 500 zł. i tłumaczyć się, że u nich więcej dokumentów potwierdzających składki „po prostu nie ma”. Wziąłem to w cudzysłów bo zaczerpnąłem ten zwrot od klasyka, wybitnego ministra. Ale wracajmy do sprawy, dla czego są takie rozbieżności w tych danych przekazywanych z podobno kompetentnych kręgów? Ja wiem, że te ponad 237 mln to dopiero początek, bo beneficjentów jest znacznie więcej i to musi potrwać jak ich ZUS obdaruje w swojej łaskawości. Tylko, że to nie będzie mniej tylko więcej! Czy tam nie ma jednego mądrego żeby przygotował te kłamstwa w bardziej wiarygodny sposób? Czy Ci ekonomiści z bożej łaski nie potrafią posługiwać się kalkulatorem? Eureka.

Powiedział Archimedes, a ja tylko powtarzam za nim, Eureka, oni pewnie nie posiadają starych kalkulatorów i mają za mało pozycji na wyświetlaczu, to im się to trochę gubi. Tam miliardy, tu miliony, Polska jest bogata, to da radę Można będzie wysłać swoim więcej kasy bo oni są biedni i muszą walczyć o przeżycie, bo podobno 447 jakoś słabo działa i nie przynosi spodziewanych dochodów, a szkoda, tyle się na główkowali a tu taka strata. To teraz przynajmniej na pandemii się odkują. Czysto, w maseczkach i rękawiczkach, to żadnych śladów nie będzie, ani linii papilarnych, ani rysów twarzy, poza tym kto by miał szukać tych śladów? Sorry, znowu odjechałem od tematu. Jeżeli się pochylamy nad tym przekrętem to warto się zastanowić ile tak naprawdę trafi do tej biednej branży? Jak widzimy koszty tej operacji są ogromne, chociaż nikt niczego nie drukuje jak przy nieodbytych wyborach. Skoro policzone przez nas kwoty nie zawierają podatku VAT to oznacza, że kwota 500,00 zł to kwota brutto!!! To rozważajmy dalej, kalkulator w dłonie, $500 : 1,23 = 406,50$ zł netto. Z każdego dzieciaka dobrodziej zedrze jeszcze 93,50 zł. Gratulacje, to zostało dobrze przemyślane, brawo. Muszę się pokajać, są tam myślący dobrodzieje. Policzmy na ten moment na ile rąbną nas wszystkich? Skoro wydali już 668 000 szt. To z każdej sztuki mają 93,50.-, liczenie jest proste $668\ 000 \times 93,50 = 62\ 458\ 000,00$ zł a do tego jeszcze branża zapłaci podatek dochodowy! Ile nie będę tego liczył bo nie o to chodzi. Pokazuję jaką obłudą nas ta pseudo Polska władza karmi. Przed wyborami mamili trzynastą a nawet czternastą wypłatą rent i emerytur. Po wyborach jest nadal pandemia i temat stał się małoważny, nie ma pogo do niego wracać, jak ktoś jest naiwny to sam sobie winien. Karawana idzie nadal a prezes już myśli jak rekonstruować nierząd i gdzie jeszcze są rezerwy. Podwyżki nie wyszły, ale za to opozycja dała się złapać jak mówi stare przysłowie (na końskie g...o) Wyszli znowu na bandę głupców a właściwie nie wyszli, tylko potwierdzili kim są. Przerośli już chyba swojego idola i zagorzałego obrońcę nielegalnej konstytucji „jestem za a nawet przeciw”. Jedno co przy tej okazji wyszło to znowu bezmyślność pomysłodawców systemu jaki sami ustalili ! Skoro Żona Prezydenta, systemowo, nie może pracować w swoim zawodzie, to jak ma zgromadzić kapitał początkowy do swojej przyszłej emerytury? Czyżby zakładali, że to się dokradnie?